Zajęcia świetlicowe 08.06 – 10.06

**8 czerwca – poniedziałek**

 Kto się komu kłania?

Pamiętasz Kubę i Bubę, bliźnięta, które sprzątały świat? W innej książce Grzegorza Kasdepke ,,Bon czy ton… Savoir-vivre dla dzieci” rodzeństwo poznaje zasady dobrego wychowania. Czy pomaga im to w codziennym życiu? Przeczytaj poniższy fragment.

**Powitanie.**

Niektóre kłótnie Kuby i Buby kończą się bijatyką – tak było i tym razem.

- O co poszło?! – zasapał tata, rozdzielając rozemocjonowane walką bliźniaki.

- O brak kultury! – krzyknęła Buba. – Kuba nie wie, że to mężczyzna powinien pierwszy powiedzieć ,,dzień dobry”! Albo ,,cześć”! A nie kobieta! Wróciłam od babci, wchodzę do pokoju – a ten siedzi i się gapi! Niewiele brakowało, a znowu doszłoby do wymiany ciosów. Na szczęście tata w porę interweniował.

- Przede wszystkim jestem starszy! – wrzasnął Kuba. – I to o całe sześć minut! A jak wiadomo, to osoba młodsza powinna pierwsza powiedzieć ,,dzień dobry”!

- Może jeszcze mam do ciebie mówić ,,dziadziu”?! – zakpiła Buba.

- Mów, jak chcesz! – prychnął Kuba. – Ale zapamiętaj sobie, że ,,dzień dobry” mówi najpierw ta osoba, która gdzieś wchodzi, a nie ta, która już tam jest! Siedziałem sobie spokojnie w pokoju – a ty wchodzisz i się gapisz! (…)

- Zasada jest prosta! – zawyła Buba. – Osoba mniej ważna mówi ,,dzień dobry” osobie ważniejszej! A kto tu jest ważniejszy, to chyba wiadomo!

- Jak to wiadomo?! – oburzył się Kuba. – Według mnie to ja jestem ważniejszy.

- A według mnie to ja! W tym jednak wypadku najważniejszy okazał się tata.

- Uwaga! – powiedział, siląc się na spokój. – Macie zakaz oglądania telewizji!

- Do kiedy?... – jęknęły bliźniaki.

- Dopóki nie zrozumiecie – odpowiedział – że ,,dzień dobry” mówi najpierw ta osoba, która jest po prostu lepiej wychowana!

 I wyszedł, zostawiając Kubę i Bubę w stanie osłupienia.

***Co myślisz o sposobie rozmawiania ze sobą Kuby i Buby? Co można poradzić bliźniakom?***

***Jakimi słowami pozdrawiasz dorosłych, a jakimi – rówieśników?***

Piątka, żółwik czy szufla? – O tym, jak podawać rękę przy powitaniu.

**5 x NIE,** czyli jaki nie powinien być uścisk dłoni:

1.wykonany chłodno, bez emocji, przypominający ,,zdechłą rybę”.

2.wykonany z ogromną siłą, przypominający ,,uścisk strongmana”.

3.obejmujący tylko palce.

4.Przytrzymywany przez bardzo długo.

5.wzbogacony potrząsaniem dłoni i poklepywaniem po ramieniu.

**5 x TAK**, czyli jak prawidłowo się przywitać.

1.poczekaj, aż starszy wyciągnie do ciebie dłoń.

2.podaj całą dłoń (nie tylko palce)

3.podaj dłoń pewnie, ale bez zbytniego uścisku.

4.Patrz w oczy osobie, z którą się witasz.

5.Nie potrząsaj ręką, krótki uścisk jest najlepszy.

Nie zapominaj o spacerach i zabawach na podwórku. Zapytaj rodziców o ich ulubione zabawy z dzieciństwa. Może warto do nich wrócić?

**Może to np. ,,Ranny berek”?**

Na wyznaczonym wcześniej terenie (15x30 kroków) jeden z uczestników – berek – stara się schwytać kogoś z uciekających. Jeśli uda mu się kogoś dotknąć, wówczas dotknięty nie tylko staje się berkiem, ale też równocześnie musi trzymać się jedną ręką za to miejsce, które zostało dotknięte.

Wesołej zabawy!

**9 czerwca – wtorek**

Jak rozmawiać z ludźmi starszymi od siebie?

Przeczytaj poniższy fragment.

 Pana Różnickiego, nauczyciela matematyki, nie było jeszcze w klasie, gdy Buba zaczepiła przechodzącego obok jej ławki Kubę.

- Pożyczysz mi długopis? – szepnęła. Czuła się trochę nieswojo, bo dosłownie przed paroma minutami wyzwała Kubę od ciamajd i gogusiów.

- Przede wszystkim wstań, gdy ze mną rozmawiasz! – zasapał wciąż czerwony z gniewu Kuba. – Jestem od ciebie starszy!

- Ale ja jestem kobietą! – zirytowała się Buba.

- Czyżby?... – Kuba popatrzył na Bubę ironicznie, a później tak się zaczął śmiać, że aż usiadł. I w tym właśnie momencie do klasy wszedł pan Różnicki.

- Proszę pana, niech pan coś powie Kubie! – wrzasnęła Buba.

- To Bubie niech pan coś powie! – krzyknął Kuba.

- Dobrze – pan Różnicki wziął się pod boki i spojrzał na bliźniaki. – Powiem wam obojgu. Ale najpierw wstańcie. Bo nie wypada siedzieć w czasie rozmowy z kimś starszym!...

Odpowiedz:

1. ***W jakiej pozycji powinny rozmawiać dzieci z kimś starszym, jeśli on stoi? Dlaczego?***
2. ***Czy stosujesz tę zasadę?***

Skorzystaj z ciekawych propozycji na spędzenie czasu wolnego

<https://dzieci.epapa.pl>

Jeżeli lubisz lepić różne rzeczy z plasteliny bądź modeliny, skorzystaj z filmików instruktażowych:

[www.masakreatywności.netto](http://www.masakreatywności.netto)

Zobaczysz jak, krok po kroku, wykonać jednokolorowe arcydzieła oraz kreatywne dekoracje. Znajdziesz tam również proste gry. Miłej zabawy!

**10 czerwca – środa**

Co zrobić z rękami podczas rozmowy?

 Kuba i Buba bardzo lubią chodzić do babci Joasi, bo zawsze dzieje się tam coś ciekawego: a to zupa wykipi, a to szklanka się stłucze… - lecz tym razem jedyną atrakcją była obecność pani Cecylii, która wpadła do babci na kawę.

- Ach , dzieciaczki, jak miło was widzieć! – wykrzyknęła z radością. – Opowiadajcie, co tam w szkole!...

Kuba i Buba zaczęli bąkać coś niemrawo pod nosem. Na szczęście babcia Joasia poprosiła, żeby pomogli jej przynieść z kuchni filiżanki, ciasteczka i cukier.

- Słuchajcie! – powiedziała babcia, gdy zniknęli już z oczu pani Cecylii. – zachowujecie się bardzo niegrzecznie! Nie wolno trzymać rąk w kieszeniach, gdy rozmawia się z kimś obcym, na dodatek starszym!... Kuba i Buba spojrzeli na siebie zdziwieni. – A Buba często trzyma ręce w kieszeniach, gdy ze mną rozmawia! – poskarżył nagle Kuba.

- To co innego… - uśmiechnęła się babcia Joasia,

- Jak to ,,co innego”?! – wykrzyknął Kuba. – Po pierwsze – jestem starszy o sześć minut! A po drugie – tylko przypadkiem jesteśmy bliźniakami. Tak naprawdę to zupełnie obca, nieznana mi osoba!...

***Pomyśl i odpowiedz:***

1. ***Jaki związek mają ze sobą ręce, kieszenie i dobre maniery?***
2. ***W jaki sposób można poznawać zasady savoir-vivre’u?***
3. ***Czy zasady te należy stosować na co dzień, czy od święta?***

Jeżeli chcesz poznać inne przygody Kuby i Buby polecam audioobok dla dzieci Grzegorza Kasdepke

[www.youtube.com/watch?v=SX2IOQ5aGXk](http://www.youtube.com/watch?v=SX2IOQ5aGXk)

Czy znasz te zabawy?

*Taniec na linie*: Połóż na podłodze 3-metrową linę, tworząc delikatne zakręty. Zaproś do zabawy rodzeństwo oraz rodziców. Uczestnicy zabawy balansują boso na sznurku przez całą jego długość. Dla utrudnienia można zasłaniać oczy.

*Kartofel*: To gra dla dwóch osób. Na kartce należy rozrzucić kilkanaście numerków od 1 do 16 lub nawet 20. Numerki można również napisać w różnych miejscach kartki. Pierwszy zawodnik rysuje kółko wokół jedynki (to właśnie jest kartofel). I krętą linią łączy ją z dwójką, zakreślając kółko wokół niej. I tak w kolejnych ruchach zawodnicy łączą ze sobą wszystkie numerki. Rysowane linie nie mogą się ze sobą stykać ani przecinać. Za takie wykroczenie zawodnik otrzymuje punkt karny.

Wesołej zabawy!